

Sygn. akt IIK 60/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Skierniewicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Wielichowska-Opalska

Protokolant: Andżelika Pruk

przy udziale Prokuratora Kamila Bednarka,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 25 maja 2016 r., 11 lipca 2016 r.,

sprawy:

K. C., syna M. i G. z domu G., urodzonego (...) w S.,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 1 września 2015 roku w miejscowości S., przy ul. (...), woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012 roku Nr 124 z późn. zm.) posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany – ziela konopi innych niż włókniste, umieszczonych w wykazie środków odurzających grupy I-N oraz IV-N, stanowiącym załącznik Nr 1 do wyżej cytowanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w ilości 233,41g netto,

tj. o czyn z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

2. w okresie od czerwca 2015 roku do dnia 31 sierpnia 2015 roku w miejscowości S. przy ul. (...), woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012 roku Nr 124 z późn. zm.) uprawiał 25 sztuk krzaków ziela konopi innych niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste (3 330,07 grama netto po wysuszeniu), umieszczonych w wykazie środków odurzających grupy I-N oraz IV-N, stanowiącym załącznik Nr 1 do wyżej cytowanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

tj. o czyn z art. 63 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

3. w dokładnie nieustalonym czasie, co najmniej od czerwca 2015 roku do 1 września 2015 roku w miejscowości S., przy ul. (...), woj. (...), działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012 roku Nr 124 z późn. zm.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił odpłatnie co najmniej 25-krotnie dwóm ustalonym osobom za kwotę 750 złotych i co najmniej 125-krotnie innym nieustalonym osobom za kwotę co najmniej 6 250 złotych środek odurzający w postaci marihuany – ziela konopi innych niż włókniste, umieszczonych w wykazie środków odurzających grupy I-N oraz IV-N, stanowiącym załącznik Nr 1 do wyżej cytowanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

1. uznaje oskarżonego K. C. za winnego:

a) popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 1. wypełniającego dyspozycję art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 z późn. zm.) i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z

dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 z późn. zm.) wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

b) popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 2. wypełniającego dyspozycję art. 63 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 z późn. zm.) i za to na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 z późn. zm.) wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

c) tego, że w okresie od czerwca 2015 roku do 1 września 2015 roku w miejscowości S., woj. (...), działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2012 roku Nr 124 z późn. zm.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił odpłatnie nieustalonej liczbie osób na łączną kwotę 7.000 złotych środków odurzających w postaci marihuany – ziela konopi innych niż włókniste, umieszczonych w wykazie środków odurzających grupy I-N oraz IV-N, stanowiącym załącznik Nr 1 do wyżej cytowanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czym wypełnił dyspozycję art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 z późn. zm.) i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 z późn. zm.) wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych orzeczonych w pkt 1a-1c orzeka wobec K. C. karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 z późn. zm.) orzeka przepadek – poprzez zniszczenie – dowodów rzeczowych w postaci:

- butli koloru szarego wysokości 85 cm z reduktorem (1 szt.),
- nawilżacza HB koloru białego z niebieskim pojemnikiem (1 szt.),
- płyty osb z wentylatorami (1 szt.),
- płyty osb z wentylatorem i przewodem wentylującym (1 szt.),
- Hydro-Thermometr LB-103 (1 szt.),
- transformatora Lumotek model LK 6240 wraz z przewodem zasilającym (1 szt.),
- lampy sodowej z białym ekranem (1 szt.),
- 22 szt. doniczek koloru czarnego (5 szt. doniczek koloru czarnego z kolcami, 17 szt. doniczek koloru czarnego)- (22 szt.),
- plastikowego młynka przezroczystego (1 szt.),
- plastikowego młynka koloru różowego z dnem w kolorze czarnym (1 szt.), zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych nr II/220/15/P pod poz. 3,4,5,6,7,8,9,10,11 i 13 (k. 115 akt sprawy),

4. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić oskarżonemu K. C. kartę sim sieci PLAY o nr (...) (1 szt.), zarejestrowaną w wykazie dowodów rzeczowych nr II/220/15/P pod poz. 12 (k. 115 akt sprawy),

5. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U.2012.124 z późn. zm.) orzeka przepadek – poprzez zniszczenie – dowodów rzeczowych w postaci:

- 25 sztuk krzaków konopi, zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/737/15/N pod pozycją 1 (k. 117 akt sprawy);

- suszu roślinnego koloru zielono-brunatnego zapakowanego do wiaderka plastikowego koloru białego (1 szt.), zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/737/15/N pod pozycją 2 (k. 117 akt sprawy);

6. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka w stosunku do oskarżonego K. C. przepadek korzyści majątkowej w kwocie 7.000 zł (siedmiu tysięcy złotych) uzyskanej bezpośrednio z przestępstwa przypisanego mu w pkt 1c),

7. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach na rzecz adw. Joanny Janus kwotę 619, 92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu K. C. z urzędu,

8. zwalnia oskarżonego K. C. w całości od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 60/16

UZASADNIENIE

Oskarżony K. C. mieszka wraz z konkubina A. C. i trojgiem dzieci w wieku 2, 3 i 4 lat w S. przy ul. (...) w jednorodzinny domu, który stanowi własność babci A. C.. Oskarżony i jego rodzina zajmują pomieszczenia na piętrze domu.

Odkąd A. C. i K. C. urodziły się dzieci, oskarżony jest jedynym żywicielem swojej rodziny, gdyż jego konkubina nie pracuje i opiekuje się dziećmi. Rodzinie pomaga niekiedy matka A. C. – finansowo, jak również w inny sposób - np. przygotowując posiłki (wyjaśnienia oskarżonego, k. 45 akt Ds. 1075/15; zeznania A. C., k. 105v akt Ds. 1075/15, k. 63; zeznania J. C., k. 65; zeznania G. G., k. 65).

Oskarżony K. C. od około 15 lat pali regularnie marihuanę, wiedzą o tym wszyscy jego bliscy znajomi. A. C. przeszkadzało niekiedy to, że oskarżony – poproszony o pomoc w opiece nad dziećmi – nie reaguje na jej prośby, uśmiecha się, jest nieobecny. Generalnie jednak A. C. uważa, że palenie marihuany jest osobistą sprawą oskarżonego i jeżeli pragnie on w ten sposób niszczyć swoje zdrowie to ona mu w tym nie przeszkodzi (zeznania A. C., k. 63-64; wyjaśnienia oskarżonego, k. 45-46 akt Ds. 1075/15).

Wśród grona znajomych K. C. uchodzi za osobę interesującą się wszystkim, co dotyczy uprawy ziela konopi. W pokoju użytkowanym przez oskarżonego (a także w jego telefonie komórkowym) znajdowały się liczne fotografie różnych okazów liści konopi. Wskazując na nie oskarżony mówił do odwiedzającego go znajomego M. K., że ma takie liście marihuany, jak te przedstawione na zdjęciu. Oskarżony nie pokazywał swojej uprawy ziela konopi, ale M. K. wiedział, że oskarżony takową posiada. W jednym z sms-ów wysłanych do kolegi K. C. uskarżał się, że ukradziono mu krzaki ziela konopi, ale 8 z nich uratował.

M. K. po raz pierwszy został poczęstowany marihuaną przez oskarżonego K. C., a ponieważ używka bardzo mu zasmakowała, postanowił ją palić (zeznania M. K., k. 81 akt Ds. 1075/15; protokół oględzin telefonu komórkowego, k. 32).

Na terenie nieruchomości przy ul. (...) w S. oskarżony K. C. posiadał szklarnię, w której uprawiał ziele konopi. O fakcie tym wiedziała jego konkubina A. C., która zgodziła się na tę uprawę motywowana przez oskarżonego tym, że nie będzie on musiał przeznaczać znacznych środków pieniężnych na zakup marihuany. A. C. nie miała jednak świadomości tego, jak duży rozmiar ma uprawa ziela konopii przez ojca jej dzieci (zeznania A. C., k. 105v-106 akt Ds. 1075/15; k. 63-64).

W czerwcu 2015 roku K. C. zakupił specjalistyczny sprzęt do uprawy ziela konopi, w tym m. in. butlę o wysokości 85 cm z reduktorem, nawilżacz HB koloru białego z pojemnikiem, płyty OSB z wentylatorami i przewodami wentylującymi, (...)103, transformator Lumotek model LK 6240 wraz z przewodem zasilającym, lampę sodową z białym ekranem, specjalne doniczki z kolcami, a także sprzęt służący do przygotowywania suszu do użytku w postaci plastikowych młynków (wyjaśnienia oskarżonego, k. 41 akt Ds. 1075/15).

W okresie od czerwca 2015 r. do 1 września 2015 r. K. C. udzielił odpłatnie innym osobom marihuany za łączną kwotę 7.000 złotych. Wśród jego nabywców byli m. in. T. K., który kupił od oskarżonego nie mniej niż 10 gramów marihuany za łączną kwotę około 200 złotych, M. K. (ksywa (...)), który kupił od oskarżonego nie mniej niż 10 gramów marihuany za łączną kwotę około 300 złotych oraz mężczyzna o imieniu E., który kupił od oskarżonego nie mniej niż 15 gramów marihuany za cenę 30 złotych za porcję narkotyku. Osoby te wiedziały, że od K. C. można nabyć tzw. „trawkę”, bowiem oskarżony sam mówił, że ma jej taką ilość, że może udostępnić innym i proponował jej nabycie (zeznania T. K., k. 56; zeznania M. K., k. 81 akt Ds. 1075/15; wyjaśnienia oskarżonego, k. 45-46 akt Ds. 1075/15).

A. C. domyślała się, że jej konkubent udostępnia innym osobom marihuanę, gdyż często wychodził z domu do kolegów, kiedy odwiedzali go znajomi to przebywał z nimi na podwórku, gdy ktoś dzwonił to K. wychodził i rozmawiał przez telefon przed domem, zaś gdy ona mieszkała przez jakiś czas z dziećmi u swojej mamy to babcia przekazywała jej informacje, że do K. C. ktoś przychodził. Oskarżony mówił do A. C., że ma omijać z daleka jego uprawę w szklarni i nie wchodzić do niektórych pomieszczeń w domu.

Od czerwca 2015 r. do września 2015 r. K. C. trzykrotnie zmieniał numer telefonu komórkowego i A. C. podejrzewała wówczas, że przyczyną było to, iż dzwoniли do niego „jacyś koledzy albo dziwni znajomi” (zeznania A. C., k. 63-64).

W dniu 1 września 2015 r. w toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych oraz namiotu szklarniowego znajdujących się na nieruchomości przy ul. (...) w S. zabezpieczono 3 sztuki roślin posadzonych w gruncie, 15 sztuk roślin w doniczkach koloru szarego, 5 sztuk roślin w doniczkach koloru czarnego z kolcami, 2 rośliny o wysokości 15 cm w czarnych doniczkach, a nadto susz roślinny koloru zielono-brunatnego zapakowany do plastikowego wiaderka koloru białego (w którym za pomocą użycia testera do wykrywania środków odurzających ujawniono obecność marihuany) oraz butlę o wysokości 85 cm z reduktorem, nawilżacz HB koloru białego z pojemnikiem, płyty OSB z wentylatorami i przewodami wentylującymi, (...)103, transformator Lumotek model LK 6240 wraz z przewodem zasilającym, lampę sodową z białym ekranem. Tego samego dnia we wnętrzu samochodu marki P. (...) o nr rej. (...) należącym do oskarżonego K. C. znaleziono dwa plastikowe młynki z widocznymi śladami suszu roślinnego o wyraźnym zapachu marihuany (protokoły przeszukania, k. 2-4, k. 7-9; protokoły oględzin, k. 5-6, k. 10-11, k. 13; protokół użycia testera do wykrywania środków odurzających, k. 14; dokumentacja fotograficzna, k. 15-23 – wszystkie dowody z akt Ds. 1075/15).

W dniu 1 września 2015 roku dokonano zatrzymania oskarżonego K. C. (protokół zatrzymania, k. 12).

W 25 roślinach koloru zielonego zabezpieczonych w dniu 1 września 2015 r. na terenie nieruchomości przy ul. (...) w S. o łącznej wadze netto części naziemnej 3.330,07 grama stwierdzono obecność tetrahydrokannabinolu (THC) o zawartości wskazującej na ziele konopi innych niż włókniste; w suszu roślinnym koloru zielono-brązowego znajdującym się w plastikowym wiaderku o wadze netto 233,41 g stwierdzono obecność tetrahydrokannabinolu (THC) o zawartości wskazującej na ziele konopi innych niż włókniste; także w suszu roślinnym znajdującym się w plastikowych młynkach stwierdzono obecność tetrahydrokannabinolu (THC) o zawartości wskazującej na ziele konopi innych niż włókniste.

W przypadku ziela konopi do palenia używane są kwiatostany, liście oraz łodygi.

Ziele konopi innych niż włókniste umieszczone jest w wykazie środków odurzających grupy I-N i grupy IV-N załącznika nr 1 do ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Typowa działka handlowa ziela konopi wynosi od 0,5 do 1 g.

(opinia biegłego z zakresu badań fizykochemicznych, k. 150-170 akt Ds. 1075/15).

Po przedstawieniu K. C. zarzutów w niniejszej sprawie na terenie nieruchomości przy ul. (...) w S. Policja po raz kolejny zabezpieczyła doniczki z kielkami ziela konopi (zeznania A. C., k. 64).

Oskarżony K. C. ma 30 lat, wykształcenie zawodowe. Utrzymuje się z pracy na stanowisku operatora maszyn w firmie (...) w S., z której osiąga wynagrodzenie w kwocie około 1600 złotych miesięcznie. Oskarżony jest kawalerem, pozostaje w nieformalnym związku i posiada na utrzymaniu troje dzieci w wieku 2, 3 i 4 lat oraz konkubinę. W roku 2014 oskarżony osiągnął dochód w kwocie 16.221,60 złotych. Oskarżony nie był dotąd karany. K. C. nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Biegli psychiatrzy rozpoznali u oskarżonego uzależnienie od kanabinoli (dane osobopoznawcze, k. 54; dane o karalności, k. 25; dane o sytuacji majątkowej, k. 215-216 akt Ds. 1075/15; opinia sądowo-psychiatryczna, k. 38).

Będąc przesłuchanym po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego w dniu 2 września 2015 roku oskarżony K. C. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że od 14 lat pali regularnie marihuanę (około 3 gram dziennie) i jest od niej uzależniony. Postanowił uprawiać marihuanę po to, by nie kupować jej od dilerów. Zainwestował w odpowiedni sprzęt, który łącznie kosztował go 2500 złotych a zakupił go w czerwcu 2015 roku. Stwierdził, iż ta inwestycja mu się opłaca. Zaprzeczył jednocześnie, by udzielał narkotyku odpłatnie bądź nieodpłatnie innym osobom. Jego zdaniem z smsów znajdujących się w telefonie wynika jedynie, iż chciał sobie kiedyś zapalić z kolegą o imieniu W. (częstując go), ale kolegi nie było w domu i nic z tego nie wyszło (wyjaśnienia oskarżonego, k. 41 akt Ds. 1075/15).

W toku kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 3 września 2015 roku oskarżony ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że miesięcznie z obrotu marihuaną dostawał około 1500 złotych, przy czym był to obrót z konsumpcji marihuany wspólnie ze znajomymi. Znajomi czasami przynosili mu pieniądze, a on dawał im marihuanę, przy czym wymiana odbywała się zwykle na warunkach: 1 gram marihuany za kwotę 50 złotych. K. C. dodał, że miesięcznie sprzedawał około 50 porcji marihuany po 1 gram, a „bawi się w to” od czerwca 2015 roku. Przyznał, że w tym czasie zarobił łącznie około 7 tysięcy złotych z „konsumpcji” marihuany. Jako znajomych, którzy kupowali od niego marihuanę, oskarżony wskazał T. K. (kupował on sporadycznie, łącznie kupił nie więcej niż 10 działek), M. o ksywie (...) (także kupił 10 porcji, najprawdopodobniej po 30 złotych za porcję) oraz E. (kupił łącznie 15 porcji po 30 złotych). K. C. wyjaśnił również, iż standardowo porcja marihuany kosztowała u niego 50 złotych, a gdy była gorszej jakości – 30 złotych (wyjaśnienia oskarżonego, k. 45-46 akt Ds. 1075/15).

W dniu 9 października 2015 roku oskarżony ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i podtrzymał złożone wcześniej wyjaśnienia (wyjaśnienia oskarżonego, k. 180 akt Ds. 1075/15).

Na rozprawie oskarżony przyznał się do popełnienia dwóch pierwszych z zarzucanych mu czynów (tj. do posiadania środka odurzającego w postaci marihuany oraz uprawy ziela konopi), natomiast nie przyznał się do tego, by komukolwiek udzielał narkotyku. Ustosunkowując się do wcześniej złożonych wyjaśnień stwierdził, iż jego przyznanie w toku postępowania przygotowawczego do popełnienia trzech przestępstw wynikało z tego, że działał pod wpływem presji Prokuratora oraz znajdował się pod wpływem marihuany. Dodał, iż nie zgłosił nigdzie (w szczególności na Policji) tego, że w Prokuraturze mu grożono, gdyż nie wiedział, że takie kwestie trzeba gdziekolwiek zgłaszać (wyjaśnienia oskarżonego, k. 55).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w głównej mierze na treści wyjaśnień złożonych przez oskarżonego K. C. w toku postępowania przygotowawczego, częściowo na zeznaniach A. C., T. K. i M. K., a nadto na obiektywnych dowodach z dokumentów w postaci protokołów przeszukania, oględzin, zatrzymania, dokumentacji fotograficznej, opinii biegłego z zakresu badań fizykochemicznych.

Rekonstrukcja stanu faktycznego niniejszej sprawy nastąpiła przede wszystkim w oparciu o wyjaśnienia złożone przez oskarżonego trzykrotnie w toku postępowania przygotowawczego, w którym w sposób wyczerpujący, spójny i logiczny przedstawił okoliczności uprawy przez niego ziela konopi na terenie szklarni znajdującej się na podwórku nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), a także wskazał, w jakim okresie i komu udzielał odpłatnie narkotyku w postaci marihuany. Sąd w zasadzie w całości przyznał walor wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na etapie postępowania przygotowawczego, gdyż oprócz wskazanych wyżej cech korelowały one nadto z zeznaniami A. C., T. K. i M. K.. Podkreślenia wymaga fakt, iż dwaj ostatni świadkowie potwierdzili zarówno okoliczności, jak

i ilość oraz cenę nabytych przez nich od oskarżonego środków odurzających. Brak było jakichkolwiek powodów by kwestionować wyjaśnienia oskarżonego co do tego, iż łącznie sprzedał T. K. dziesięć działek marihuany, podobnie zresztą M. K., natomiast znajomemu o imieniu E. udzielił odpłatnie 15 porcji marihuany za cenę 30 złotych za jedną porcję. Podkreślenia wymaga, iż w odniesieniu do T. K. – oprócz opisanego wyżej jednorazowego zakupu 10 działek „trawki” oskarżony użył sformułowania wskazującego na to, że kupował on od niego marihuanę sporadycznie, a zatem było owych zakupów więcej, aniżeli tylko jeden. Mówiąc o T. K., M. K. i E. oskarżony stwierdził jednocześnie, iż nie pamięta, kto jeszcze kupował od niego narkotyki, co wskazuje z kolei, że poza wymienionymi wyżej osobami takich nabywców było więcej. Pozostaje to zresztą w zgodzie z wyjaśnieniami oskarżonego w zakresie tego, iż w okresie od czerwca do 1 września 2015 r. na tzw. „konsumpcji marihuany” zarobił łącznie co najmniej 7.000 złotych, przy czym standardowo za działkę (tj. jeden gram) brał 50 złotych, a sprzedawał miesięcznie około 50 porcji.

Z kolei zeznania A. C. stanowiły uzupełnienie wyjaśnień oskarżonego dotyczących tego, że wiedziała ona o uprawie w szklarni, jak również wiedzieli o niej wszyscy znajomi K. C., bowiem oskarżony wcale tego nie ukrywał.

Na rozprawie przed sądem oskarżony zmienił swoje stanowisko procesowe i przyznając się do posiadania znacznej ilości środka odurzającego w postaci marihuany oraz uprawy 25 krzaków ziela konopi wycofał swoje twierdzenia o tym, że udzielał tej używki innym osobom – odpłatnie lub nieodpłatnie. Oskarżony twierdził przy tym, że jest osobą uzależnioną od marihuany, pali ją od około 15 lat, zaś uprawę ziela konopi założył na własny użytek, aby zaoszczędzić wydatków na zakup narkotyku od dilerów. O ile w świetle zeznań pozostałych świadków (a także opinii biegłych psychiatrów) niewątpliwym wydaje się to, że istotnie oskarżony od dłuższego już czasu pali regularnie marihuanę i jest od niej uzależniony, o tyle w żadnym razie nie przekonują twierdzenia oskarżonego o tym, że założył uprawę ziela konopi jedynie dla własnych potrzeb. Po pierwsze wskazać bowiem należy na rozmiar tej uprawy – w dniu 1 września 2015 r. zabezpieczono u oskarżonego 25 krzaków ziela konopi o łącznej wadze netto części naziemnej 3.330,07 grama, co de facto stanowi 3.330 porcji (działek) marihuany, jeśli przyjąć nawet jako porcję 1 gram, nie zaś 0,5 grama (co w przypadku osób rozpoczynających konsumpcję stanowi jednorazową działkę narkotyku). Nawet jeśli przyjąć, że oskarżony używa dziennie 3 gram suszu ziela konopi, to wskazana wyżej ilość 3.330 gram wystarczyłaby mu na ponad tysiąc dni, a więc blisko trzy i pół roku. Po wtóre, u oskarżonego tego samego dnia zabezpieczono także 233,41 grama suszu marihuany, co także stanowi znaczną ilość, w stosunku do której nie sposób uznać, iż była przeznaczona jedynie na własny użytek. Po trzecie, na to, że oskarżony udzielał innym osobom odpłatnie marihuany wskazują zeznania T. K. (któremu oskarżony sam mówił, że ma jej taką ilość, że może udzielić „na spróbowanie” a nadto sprzedał mu co najmniej 10 gramów „trawki”), M. K. (któremu oskarżony również sprzedał tzw. „dyszkę”, tj. 10 gramów marihuany a nadto świadek mniej więcej od czerwca 2015 roku wiedział, że od K. C. można kupić „towar”) oraz zeznania A. C., która na podstawie szeregu okoliczności wnioskuje o zarobkowym charakterze działalności konkubenta w zakresie uprawy i udzielania marihuany. Po czwarte sam oskarżony trzykrotnie w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do udzielania innym osobom, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, narkotyku w postaci marihuany, zaś jego twierdzenia na rozprawie o tym, że działał wówczas pod wpływem groźby Prokuratora w żadnym razie nie zasługują na wiarę. Podważają je zeznania M. K. i T. K., którzy w sprawie Ds. 1075/15 także byli przesłuchiwani w charakterze podejrzanych i jednoznacznie wykluczyli jakikolwiek wpływ organów ścigania na treść ich depozycji. Podważa je również fakt, iż oskarżony nie zareagował w żaden sposób na rzekome groźby kierowane pod jego adresem przez organy ścigania, w szczególności nie zgłosił tego faktu na Policji, gdyż – jak stwierdził – nie wiedział, że należy to uczynić.

W konsekwencji wyjaśnienia oskarżonego K. C. złożone na rozprawie w części dotyczącej trzeciego z czynów objętych opisem aktu oskarżenia Sąd potraktował jako wyraz jego linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione czyny. Podsumowując ten wątek rozważań warto zauważyć, że gdyby istotnie nie znajdowały oparcia w rzeczywistym stanie rzeczy wyjaśnienia K. C. co do tego, ile, komu i za ile udzielał środka odurzającego w postaci marihuany, to niemożliwą byłaby taka zgodność treści tych właśnie wyjaśnień z zeznaniami T. K. i M. K. odnośnie tego, jaką porcją narkotyku, kiedy i za jaką kwotę kupili od oskarżonego K. C., a także że od tego ostatniego „można było kupić towar” (jak zeznał M. K.).

Sąd w całości uznał za wiarygodne zeznania T. K. i M. K., gdyż wzajemnie się one uzupełniały, dawały spójny obraz znajomości tych mężczyzn z oskarżonym K. C. oraz sposób uzyskiwania przez nich marihuany. Warto zauważyć, że na prawdziwość zeznań M. K. wskazuje choćby treść smsa zabezpieczonego w telefonie komórkowym oskarżonego dotycząca tego, iż K. C. utracił krzaki ziela konopi, ale 8 z nich udało mu się „uratować”. M. K. w sposób szczerzy zeznał także, iż to właśnie od oskarżonego uzyskał po raz pierwszy działkę marihuany i zasmakowała mu ona na tyle, że postanowił ją palić (innymi słowy – to od oskarżonego zaczęły się kontakty M. K. z narkotykami). M. K. wyjaśnił też dokładnie, z czego wnioskował o tym, że prawdziwym hobby K. C. były kwestie związane z uprawą ziela konopi, wskazując na liczne fotografie umieszczone na ścianach jego pokoju, dużą wiedzę w tym zakresie, chwalenie się swoimi okazami. T. K. przytoczył z kolei słowa oskarżonego mówiące o tym, że ma taką ilość marihuany, iż może ją dać na spróbowanie, poczęstować. Obaj mężczyźni zaprzeczali przy tym temu, by w toku przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym wywierano jakikolwiek wpływ na treść ich twierdzeń, co wydaje się szczerze choćby z tego względu, iż T. K. i M. K. nie mieli żadnego interesu w tym, by „bronić” organów ścigania, jako że sami byli podejrzanymi o popełnienie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a następnie w sprawie o sygn. akt II K 87/16 zostali uznani winnymi ich popełnienia.

W procesie rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy przydatne okazały się również zeznania A. C., w zasadzie w całości, za wyjątkiem tej części depozycji świadka, w której zaprzeczyła ona swojej wiedzy na temat uprawy przez oskarżonego ziela konopi. Przede wszystkim należy bowiem wskazać, iż świadek – zeznając na rozprawie - w pewnym momencie sama stwierdziła, że „teraz powie już szczerze” i przyznała, że wiedziała o tym, co znajduje się w szklarni na podwórku domu, a zgodziła się na to namówiona przez oskarżonego, który coraz większe kwoty pieniędzy przeznaczał na zakup marihuany. W przedmiotowej sprawie z całą stanowczością należało przyjąć, iż A. C. wiedziała o prowadzonej przez oskarżonego uprawie – po pierwsze wskazał na to sam K. C., po wtóre przyznała to w końcu na rozprawie A. C., po trzecie zaś całkowicie nielogicznym i sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego wydaje się sytuacja, w której osoba mieszkająca na terenie danej posesji nigdy nie pokusi się nawet o sprawdzenie tego, co znajduje się w szklarni za domem, zwłaszcza, że wcześniej już A. C. podejrzewała oskarżonego o handel marihuaną (na podstawie jego spotkań ze znajomymi – zawsze poza domem, kontaktów telefonicznych, wizyt na podwórku). Mało prawdopodobnym wydaje się nadto, by – odkąd oskarżony uprawiał duże ilości marihuany – A. C. nie zauważyła pewnych zmian w jego (i ich rodziny) sytuacji majątkowej, polegających na ograniczeniu wydatków na zakup używek, z których oskarżony korzystał przecież w tak znacznym zakresie. Z tych względów Sąd odrzucił początkowe twierdzenia A. C. o tym, że dopiero podczas wizyty Policjantów w dniu 1 września 2015 roku dowiedziała się o posiadanej przez oskarżonego uprawie marihuany.

W pozostałym zakresie zeznania A. C. posłużyły Sądowi do zrekonstruowania kwestii dotyczących relacji rodzinnych oskarżonego, źródeł jego utrzymania, kontaktów z kolegami (w tym T. K. i M. K.), a także świadczących o tym, że oskarżony nie ukrywał się z informacjami na temat tego, czym się zajmuje i w rezultacie „wiedzieli o tym wszyscy znajomi”. Zasadnicze znaczenie (przede wszystkim z punktu widzenia rodzaju zastosowanej wobec oskarżonego sankcji prawnokarnej, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań) miały także depozycje świadka wskazujące na ponowne (już po wszczęciu postępowania w niniejszej sprawie) zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji krzaków ziela konopi na terenie nieruchomości przy ul. (...) w S..

Zeznania G. G. i J. C. co do zasady nie miały bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Świadek G. G. posiadała wiedzę na temat stylu życia oskarżonego głównie z okresu, kiedy K. C. mieszkał z nią w domu (a więc z okresu sprzed kilku lat), natomiast nie wiedziała nic ani na temat ewentualnego uzależnienia syna od środków odurzających, ani o dodatkowych źródłach jego zarobkowania, ani też o jego relacjach towarzyskich w kontekście, który mógłby okazać się przydatny z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego za zarzucane mu czyny zabronione. Zeznania J. C. okazały z kolei się przydatne jedynie o tyle, o ile potwierdzały one fakt używania przez K. C. środków odurzających oraz odnosiły się do sytuacji rodzinnej i majątkowej rodziny oskarżonego.

Sąd zaakceptował w całości opinię biegłego z zakresu badań fizykochemicznych w części dotyczącej oskarżonego K. C., ponieważ jest ona jednoznaczna, dokładna, przekonująco uargumentowana i jako taka ma pełną wartość dowodową.

Pozostałe zgromadzone i ujawnione na rozprawie dowody pozwoliły na zebranie informacji o oskarżonym oraz o okolicznościach czynu objętego opisem aktu oskarżenia. W dowodach z dokumentów nie można przy tym wskazać jakichkolwiek wewnętrznych sprzeczności czy niespójności, które stawiałyby pod znakiem zapytania sformułowane w nich wnioski, rodząc uzasadnione wątpliwości co do ich rzetelności i wiarygodności.

Tak ujęty materiał dowodowy dał Sądowi podstawy do tego, by przesądzić w sposób pozytywny kwestię odpowiedzialności oskarżonego K. C. za zarzucane mu czyny zabronione, tyle tylko, iż z pewnymi modyfikacjami w opisie inkryminowanego przestępstwa z punktu III aktu oskarżenia odzwierciedlającymi poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne.

W niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony K. C. w dniu 1 września 2015 roku w miejscowości S., przy ul. (...), woj. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku Nr 124 z późn. zm.) posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany – ziela konopi innych niż włókniste, umieszczonych w wykazie środków odurzających grupy I-N oraz IV-N, stanowiącym załącznik Nr 1 do wyżej cytowanej ustawy, w ilości 233,41 g netto, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zabrania posiadania środków odurzających bądź substancji psychotropowych. Narkotyki, które posiadał oskarżony, spełniają kryteria przynależności grupowej do związków wymienionych w załączniku Nr 1 do ustawy, których posiadanie jest zabronione. Z posiadaniem narkotyku w rozumieniu ustawy mamy do czynienia w przypadku takiej jego ilości, która pozwala na co najmniej jednorazowe użycie. U oskarżonego K. C. zabezpieczono w dniu 1 września 2015 roku 233,41 g netto marihuany, a zatem taką ilość tego środka odurzającego, która w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie uchodzi za znaczną w rozumieniu art. 62 ust. 2 ustawy. Znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2013 r. w sprawie III KK 25/13, Legalis 680208, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 października 2014 r. w sprawie II AKz 373/14, KZS 2014/10/59). Oskarżony niewątpliwie posiadał „znaczną ilość narkotyku” i to zarówno w aspekcie ilościowym, jak i odnoszącym się do konkretnego sprawcy. Proste równanie, które za podstawową działkę dilerką przyjmuje 1 gram, pozwala przyjąć, że oskarżony posiadał takich „działek” ponad 233, co wystarczyłoby na odurzenie kilkuset osób.

Nadto oskarżony K. C. w okresie od czerwca 2015 roku do dnia 31 sierpnia 2015 roku w miejscowości S. przy ul. (...) wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku Nr 124 z późn. zm.) uprawiał 25 sztuk krzaków ziela konopi innych niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste (3.330,07 grama netto po wysuszeniu), umieszczonych w wykazie środków odurzających grupy I-N oraz IV-N stanowiącym załącznik Nr 1 do wyżej cytowanej ustawy, czym wyczerpał dyspozycję art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Przepis art. 63 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wprowadza odrębny typ rodzajowy przestępstwa skierowanego przeciwko życiu i zdrowiu publicznemu oraz monopolowi podmiotów legalnie prowadzących uprawę wymienionych w przepisie roślin. Przez uprawę konopi należy rozumieć każdą uprawę tej rośliny bez względu na powierzchnię, na którą składa się szereg zabiegów począwszy od zasiewu lub zasadzenia rośliny aż do jej zbioru. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych podnosi się, że o „znaczej” ilości środków odurzających decyduje kryterium ilościowe (tj. waga), kryterium jakościowe (tzn. rodzaj środka odurzającego), a nadto kryterium jakościowo – ilościowe (wielkość dawki środka odurzającego wystarczająca do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób) – tak m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 18 kwietnia 2000 r., II AKA 22/00, LexPolonica nr 349427 (OSA 2001, nr 2, poz. 8), Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 30 maja 2003 r., II AKA 167/03, LexPolonica nr 364365 (OSA 2003, nr 9, poz. 92), Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 17 grudnia 2002 r., II AKA 282/02, LexPolonica nr 364367 (OSA 2003, nr 9, poz. 94), Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 8 lipca 2009 r., II AKA 132/09, KZS 2009, nr 9, poz. 58) oraz cytowany wyżej Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2013 r. w sprawie III KK 25/13, Legalis 680208. W świetle tych rozważań bez wątplenia uprawa 25 krzaków ziela

konopi przez oskarżonego K. C., która to uprawa mogła dostarczyć 3.330,07 grama netto tego środka po wysuszeniu, wypełniła znamiona przepisu art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Ponadto w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał oskarżonego K. C. za winnego tego, że w okresie od czerwca 2015 r. do 1 września 2015 roku w S., działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 roku Nr 124 z późn. zm.), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił odpłatnie nieustalonej liczbie osób na łączną kwotę 7.000 złotych środek odurzający w postaci marihuany - ziela konopi innych niż włókniste, umieszczonych w wykazie środków odurzających grupy I-N oraz IV-N stanowiącym załącznik Nr 1 do wyżej cytowanej ustawy, czym wyczerpał dyspozycję art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Użyty w komentowanym przepisie termin „udzielać” należy rozumieć jako: dać, dostarczyć, częstować, dawać, wręczać, udostępnić, użyczyć.

Do popełnienia wskazanego wyżej czynu oskarżony przyznał się w toku postępowania przygotowawczego i wyjaśnił, że w okresie od czerwca do 1 września 2015 roku zarobił na sprzedaży marihuany kwotę 7.000 złotych. Jego wyjaśnienia Sąd przyjął za podstawę ustaleń faktycznych w zakresie czynu z punktu III, gdyż znalazły one potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków (przede wszystkim T. K. i M. K. oraz A. C.), o czym była mowa we wcześniejszych rozważaniach, przy okazji oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Te ostatnie pozwoliły w sposób jednoznaczny przesądzić kwestię tego, że K. C. w okresie od czerwca do września 2015 roku udzielał innym osobom marihuany, przy czym liczba tych osób oraz dokładna ilość udzielonego środka odurzającego nie została ustalona (od niektórych oskarżony pobierał opłatę 30 złotych za 1 gram marihuany, od innych 50 złotych za taką samą porcję, oprócz T. K., M. K. i mężczyzny o imieniu E. oskarżony udzielał środka odurzającego także innym osobom), przy czym z całą pewnością można było przyjąć, iż udzielił tegoż środka odpłatnie za łączną kwotę 7.000 złotych, do czego sam się przyznał. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 sierpnia 2002 roku (III KK 133/02, Lex Polonica nr 365133), przestępstwo z art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu, gdyż motywacją sprawcy jest osiągnięcie korzyści majątkowej (lub osobistej). W przypadku oskarżonego K. C. udzielanie środka odurzającego w postaci marihuany stanowiło sposób na pozyskanie dodatkowego dochodu oprócz wykonywanej przez niego pracy zarobkowej. Stosownie do tak poczynionych ustaleń Sąd zmodyfikował opis przypisanego oskarżonemu czynu z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W stosunku do oskarżonego K. C. w zakresie zarzucanych mu przestępstw nie ujawniono żadnych okoliczności wyłączających bezprawność lub znoszących poczynałość; oskarżony świadomie wybrał zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym i dlatego można postawić mu zarzut winy.

Za przestępstwo z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ustawodawca przewidział karę pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu.

Rozpatrując kwestię wymiaru kary za ten czyn Sąd jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego K. C. potraktował jego dotychczasową niekaralność, rodzaj posiadanego środka odurzającego (marihuana zaliczana jest do tzw. miękkich narkotyków), a także konsekwentne przyznanie się do tegoż czynu. Na niekorzyść oskarżonego poczytano ilość posiadanego narkotyku, przekraczającą istotnie wartość pozwalającą na przyjęcie „znacznej” ilości w rozumieniu przepisu art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Za czyn przypisany oskarżonemu w pkt 1a wyroku Sąd wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności, a zatem karę w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W zasadzie te same okoliczności łagodzące i obciążające uwzględnił Sąd przy wymiarze kary za drugie z przypisanych oskarżonemu przestępstw (zagrożone ustawowo karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności), za które wymierzył także karę 1 roku pozbawienia wolności, kierując się nadto wielkością posiadanej przez oskarżonego uprawy (w ramach stopniowalnego znamienia bycia „znacznej” w rozumieniu art. 63ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), a nadto mając na względzie zuchwałość zachowania K. C., który uprawiał ziele konopi na terenie szklarni zainstalowanej

specjalnie w tym celu na nieruchomości stanowiącej własność innej osoby (tj. babci jego konkubiny), zamieszkałej m. in. przez troje małych dzieci.

Za czyn przypisany oskarżonemu w pkt 1c wyroku Sąd wymierzył karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, mając na względzie ustawowe granice zagrożenia karą (od 1 roku do lat 10 pozbawienia wolności), wielkość uzyskanej przez oskarżonego korzyści majątkowej w stosunku do okresu, w jakim ją osiągnął oraz przy uwzględnieniu ilości środka odurzającego, którego musiał udzielić, uzyskując tę właśnie korzyść. Na niekorzyść sprawcy Sąd poczytał nadto fakt, iż jest on mężczyzną młodym, w sile wieku, zdolnym do pracy zarobkowej i w związku z tym fakt, że ze sprzedaży marihuany uczynił sobie dodatkowe źródło zarobkowania, zasługuje na szczególne potępienie. Przepięstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii charakteryzuje się bardzo wysoką szkodliwością społeczną, zaś udzielanie środków odurzających za pieniądze jest w opinii społeczeństwa czynem wysoce nagannym. Wiąże się to przede wszystkim z tym, że skutki tego rodzaju zachowań są często nieodwracalne.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 par 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Poruszając się w granicach od najwyższej z orzeczonych jednostkowych kar (tj. kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności) do sumy tychże kar (tj. 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności) Sąd zastosował zasadę asperacji zbliżoną jednak do zasady absorpcji, mając na względzie z jednej strony bliski związek czasowy i przedmiotowy pomiędzy przypisanymi oskarżonemu czynami przestępczymi, z drugiej zaś jednak ich ilość i ciężar gatunkowy.

W stosunku do oskarżonego K. C. w żadnym razie nie zachodziły podstawy do skorzystania z instytucji probacyjnej w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary. Wbrew twierdzeniom oskarżonego sam fakt dotychczasowej jego niekaralności nie może przesądzać w sposób pozytywny o konieczności warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary (podobnie zresztą jak fakt posiadania kredytu, rodziny i trojga dzieci, co oskarżony winien mieć na względzie zanim wszedł na drogę postępowania sprzecznego z obowiązującym porządkiem prawnym). Przede wszystkim należy zauważyć, że stosownie do treści art. 69 par 1 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, a warunek ten nie zachodzi w przedmiotowej sprawie, jako że wobec oskarżonego orzeczono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Niezależnie od tego w stosunku do oskarżonego K. C. nie zachodzi tzw. pozytywna kryminologiczna pozwalająca przypuszczać, że skorzystanie z instytucji probacyjnej będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują, że oskarżony K. C. jest osobą uzależnioną od środków odurzających, jednocześnie lekceważącą swój nałóg i mającą do niego stosunek wysoce pobłażliwy, a nadto osobą niepoprawną i lekceważącą obowiązujące normy prawne. Zachowanie oskarżonego (na które wskazała przed sądem świadek A. C.) polegające na kontynuowaniu uprawy ziela konopi mimo wniesienia aktu oskarżenia w przedmiotowej sprawie, pozwala wnioskować, że w stosunku do K. C. nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna uzasadniająca warunkowe zawieszenie orzeczonej wobec niego kary. W świetle tych okoliczności sięgnięcie po karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie stanowiłoby dla oskarżonego wystarczającego instrumentu skłaniającego do rzeczywistej zmiany jego dotychczasowego postępowania, a w odbiorze społecznym potraktowane zostać by mogło jako nieuzasadniony przejaw pobłażliwości.

Stosownie do treści art. 45 par 1 k.k. Sąd obowiązany był orzec w stosunku do oskarżonego K. C. przepadek korzyści majątkowej w kwocie 7.000 złotych, gdyż oskarżony uzyskał ją bezpośrednio z przestępstwa przypisanego mu w pkt 1c wyroku, tj. z przestępstwa polegającego na odpłatnym udzielaniu innym osobom środka odurzającego w postaci marihuany, podyktowanym celem osiągnięcia materialnej korzyści.

Dowody rzeczowe zgromadzone w niniejszej sprawie dzieliły się de facto na trzy grupy:

- po pierwsze były to przedmioty i narzędzia, które służyły i były przeznaczone do popełnienia przez oskarżonego K. C. przestępstwa określonego w art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. do uprawy ziela konopii. Stosownie do treści art. 70 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek tych przedmiotów poprzez ich zniszczenie;

- po wtóre dowód rzeczowy stanowił środek odurzający, za którego posiadanie oskarżony został skazany w punkcie 1a wyroku i którego przepadek poprzez zniszczenie należało orzec w oparciu o przepis art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

- ponadto w toku postępowania zabezpieczono kartę sim sieci play należącą do oskarżonego, którą - po stwierdzeniu jej zbędności dla niniejszego postępowania – należało zwrócić osobie uprawnionej, tj. oskarżonemu K. C..

W związku z tym, że oskarżony K. C. korzystał w toku postępowania z pomocy obrońcy z urzędu, Sąd przyznał stosowną kwotę na rzecz adw. Joanny Janus tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu (obrońca uczestniczył w dwóch terminach rozprawy – (420 złotych + 20%z 420 złotych)+23%, stosownie do treści § 4 ust. 1-3, § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015. 1801). Uwzględniając stopień zawiłości sprawy i nakład pracy adwokata, a także jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy oraz obszerność materiału dowodowego Sąd przyznał obrońcy z urzędu opłatę w wysokości połowy stawki maksymalnej.

Mając na względzie rodzaj wymierzonej oskarżonemu K. C. kary (i związane z nią ograniczenie możliwości podjęcia pracy zarobkowej umożliwiającej zdobycie środków finansowych celem pokrycia kosztów procesu), jego sytuację majątkową i rodzinną, a także konieczność sprostania przez oskarżonego wykonaniu orzeczenia w przedmiocie przepadku korzyści majątkowej, w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.k. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.